

Szczury na ulicach miasta

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 48 (559) Rok XI 27.11.2012 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Konsultacje niby były, ale bez mieszkańców

Zdrożeją odpady. Rewolucja śmieciowa, na razie w zaciszu gabinetów



Mieszkańcy żyją w błogiej niewiedzy, a urzędnicy w zaciszu gabinetów szykują im rewolucję śmieciową

str. 8

BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

A może zrobić tak jak w Gryficach?

Dlaczego
za szopki
i komórki
płacimy jak
za pałace?

HOTEL I RESTAURACJA
ŚWIĘTOBORZEC



**Zapraszamy na szaloną
Zabawę Andrzejkową
w piątek 30.11.12 r.**

Do tańca przygrywać będzie zespół GAMBIT z setką światowych przebojów.

Przyjmujemy rezerwację na Bal Sylwestrowy.

Na żywo grać będzie zespół REMIX. Ilość miejsc ograniczona.



UL. ŚWIĘTOBORZEC 1, ŁOBEZ
TEL./FAX 91 391 81 20, KOM. 603 390 317
e-mail: hotel@swietoborzec.pl
www.swietoborzec.pl

RESTAURACJA
czynna 7 dni w tygodniu
w godz. 13⁰⁰ - 22⁰⁰
Zapraszamy!



Kazimierz Rynkiewicz

Tydzień temu gruchnęła wiadomość o przygotowywanym zamachu na najwyższe władze III RP. Od rana krążyła wiadomość, że wszystko przedstawia prokuratorzy na porannej konferencji prasowej. Wiadomość od początku wydawała mi się nadmucha- na, gdyż od dawna, analizując polskie społeczeństwo, przekonałem się, że w Polsce nie ma podłoża dla terroryzmu. To oczywiście dzięki Kościołowi i polskiemu katolicyzmowi. Wyklucza on zemstę jako motyw postępowania, a zabijanie uznaje za najcięższy grzech. Z tego względu jacykolwiek terroryści nie mają w naszym kraju poparcia i oparcia społecznego, a bez tego niewiele da się zdziałać.

Polski katolicyzm jest silnie maryjny i chrystologiczny, co odsyła do cierpiącego na krzyżu Chrystusa, dlatego Polak katolik szybciej zada ból i cierpienie samemu sobie, niż zabije wroga. Oczywiście nie w czasie wojny, ale w czasie pokoju na pewno. Stąd fenomen pokojowego ruchu Solidarności, stąd tragiczne samospalenie się Ryszarda Siwca na stadionie dziesięciolecia w 1968 roku przeciwko najzdołowi Układu Warszawskiego na Czechosłowację i najnowsze samopodpalenie, jakiego dokonał we wrześniu 2011 przed kancelarią premiera Tuska mężczyzna, który wykrył nieprawidłowości w urzędzie skarbowym, został zwolniony i nie mógł utrzymać rodziny. Ktoś wtedy skomentował: „Ludzie sami się zabijają, zamiast tych, co zawiniли”. Jednak to właśnie ta silna w polskiej kulturze religijność stanowi tamę dla zemsty i zabijania. Dlatego w Polsce nie pojawiły się terroryści, tak jak na Zachodzie, chociaż powodów dla tak radykalnych działań było i jest sporo.

Również, pomimo wywołanej przez PO i stare służby wojny polsko-polskiej i obrzydzenia do upadłości największej partii opozycyjnej, PiS, ze strony tej partii nigdy nie padło wezwanie do radykalnych działań, a wręcz odwrotnie, to prezydent z tej partii stał się celem niewybrednych ataków i politycznej dintojry rządzącej PO, co doprowadziło do katastrofy w Smoleńsku. To ta partia, jako jedyna, stała się celem ataku Ryszarda Cyby, który zamordował w Łodzi asystenta posła PiS i drugiego zranił. To jedyny, podkreślam – jedyny, fakt zamachu w III RP. Oprócz oczywiście tych, o których nie wiemy, jak choćby o „grasującym samobójcy”.

Dlatego, mając takie faktograficzne podstawy swoich obserwacji i przemyśleń, z dużą dozą krytycyzmu obserwowałem to co się dzieje. Już sama konferencja potwierdziła, że dzieje się

Internauci ośmieszają doniesienia o zamachu

coś dziwnego. Film pokazujący wybuch pochodził z 2000 r., pistolet to jakiś szmelc, pokazane urządzenia do dywersji można znaleźć w każdym domu, no i ten zarzut zagrożony maksymalną karą 5 lat. Za zamach? I oczywiście ta zorganizowana grupa, a aresztowany jeden! To wszystko już na początku nie trzymało się kupy. Resztę można doczytać w internecie.

Dodam tylko, że rzekomy zamachowca to dr inż. Brunon K. Pracę doktorską obronił w 2000 r. w Instytucie Chemii Organicznej PAN pt. „Wybrane zagadnienia spektroskopii i zastosowania w syntezie β-sulfonyloenaminy”.

Pozwoliłem sobie zacytować kilka opinii internautów, by pokazać, jak przyjęli to inni.

- Jaka żona to wytrzyma, 4 tony materiałów wybuchowych w domu, na półkach, w łazience, w przedpokoju. Ja też bym się wku...ła i zadzwoniła na policję

- Kolejna przykrywka PO w sprawie G.M.O. Żenada. Polacy nie gęsi i rozum swój mają.

- Jaki prezydent taki zamach! Pamiętajcie te słowa? Jak ostrzelano samochód śp. Lecha Kaczyńskiego w Gruzji, a Gajowy się naśmiewał, czy teraz Gajowemu jest do śmiechu?

- Jaki prezydent, taki zamach - łączy się w bulę z panem Brunonem

- Czy oni myślą, że ludzie są aż tak głupi? „Ze wstępnych ustaleń wynika, że Brunon K. planował zamach na premiera, prezydenta, szefa MSZ oraz Ministerstwo Finansów” haha mogli jeszcze dodać episkopat i ambasadę USA, jak już się bawić, to na całego. Sieją propagandę, bo pewnie jakieś kontrowersyjne ustawy będą przepychać, pewnie GMO.

- Facet wykształcony, przypisuje się jemu fiksum-dyr dum, ale prawda leży gdzie indziej. Władza w tym naszym biednym kraju charakteryzuje się niesamowitą ignorancją ludu pracującego. I w końcu cóż lud ma zrobić? Przykład: Premier nawet się nie zająknął, odrzucając wniosek związków zawodowych o referendum w sprawie wieku emerytalnego. To tylko jeden malutki przykład. Jest ich w rzeczywistości ogrom.

- Wielka mistyfikacja PO. Sztucznie stwarzają poczucie zagrożenia, straszą Polaków. Myślą, że ugrają na tym punkty w sondażach. To typowe działanie i podjudzanie. Nie dajcie się nabrać!

- Niemożliwe! Już ustalili co to za materiały wybuchowe?! A może to był tylko dezodorant albo stary namiot czy inne „jony ruchliwe”, mógł też nabrać do doniczek ziemi z jakiegoś pola wal-ki (np. spod Cedyni) - przecież wiemy, że normalne badanie zwykłego trotylu trwa pół roku!!! Tak mówi prokuratura



W internecie krąży już opis „uzbrojenia” terrorysty, które pokazała prokuratura.

wojskowa, a ona musi się na tym znać!!! Lipa w przeddzień planowanego ograniczenia uprawnień ABW.

- Hehehh czterech z ABW i jeden terrorysta hahahah. ABW organizowała, a gość biegał po kawę i hamburgery.

- Teraz już wiecie, dlaczego zaniżany jest poziom w polskich szkołach, aby mieć tępe społeczeństwo, wtedy można ludziom wszystko wmówić i łatwo nimi kierować.

- Jaki zamach, to była po prostu prowokacja ze strony rządu zaraz będzie że muszą prześwietlać internet, bo tam zamachowcy mogą się umawiać itp., więc nie zdziwcie się, że rząd zaostriż teraz przepisy lub jakaś ustawę wprowadzą, widzą, że lud się buntuje powoli, to wymyślili zamach wraz ze służbami specjalnymi, czysta prowokacja.

- Jego zorganizowana grupa terrorystyczna liczyła czworo ludzi, w tym trzech agentów ABW, którzy rozpracowywali go już od półtora roku.

- Wielce Szanowny Panie Brunonie! Proszę nie popełniać samobójstwa!!!

- Tylko głupek walczy z władzą. Dlaczego ten człowiek został tak przedstawiony przez mainstream? Otóż powód jest dość mało skomplikowany, wręcz prozaiczny. Podstawowa teza to: człowiek przeciwstawiający się władzy, systemowi politycznemu, czy gospodarstwu musi być po prostu SZALONY. Do tego musi być całkowitym głupkiem, który lekkomyślnie podaje swoje dane, adres, mail i może nawet telefon do wiadomości publicznej. Dodatkowo jest dysortografem, ksenofobem, faszystą i oczywiście popiera partię mającą w swojej propozycji programowej pewne ramy konserwatyzmu. Dodatkowo taki szaleniec powinien być osobą wierzącą, albo chociażby dowodzić słuszności swoich „chorych” poglądów, opierając się na wiedzy zaczerpniętej z mediów katolickich. Ciekawe, bardzo ciekawe... Nie bądź eks-

tremitą i szaleńcem!!! Zrezygnuj z kwestionowania stanowiska władzy państwowej! Pozbądź się konserwatywnych przekonań z gruntu szkodliwych dla ciebie i społeczeństwa! Przyjmij do wiadomości że serwilizm i uległość jest tym, co jest dobre i słuszne. Najważniejsze szanuj władzę!



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (91) 39 73 730.

Podwyżki dla sołtysów i uchwały śmieciowe

(ŁOBEZ). W najbliższą środę o godzinie 11.00 rozpocznie się sesja rady miejskiej w Łobzie.

Podczas sesji radni podejmą decyzję, czy od przyszłego roku podwyższyć sołtysom oraz przewodniczącemu rady osiedla dietę w formie ryczałtu o 50 zł, do kwoty 350 zł. Kolejne projekty uchwał mają związek ze zmianą ustawy o gospodarce odpadami. Od przyszłego roku śmieciami ma zarządzać gmina. Tym samym mają wzrosnąć ceny za śmieci oraz zmienić się zasady gospodarowania. Wprawdzie ustawa wejdzie w życie od 1 lipca przyszłego roku, ale już teraz podejmowane są wszystkie uchwały, które mieszkańcy gminy

mocno odczuwają w zasobach portfeli w przyszłym roku. Proponowana cena za odpady niesegregowane ma wynosić 21,09 zł od osoby, natomiast za odpady segregowane - 14,06 zł.

Radnym zostaną przedłożone uchwały m.in. w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Łobez, w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz stawki za pojemnik określonej pojemności, w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przez właścicieli nieruchomości na terenie gminy Łobez. (r)

Kolejny pieszy potrącony przy Żabce



(ŁOBEZ) 25 bm. w Łobzie, na przejściu dla pieszych przy ul. Niepodległości, na wysokości sklepu Żabka, kierujący samochodem marki Fiat mieszkaniec Węgorzyna nie zachował należytej ostrożności w

rejonie oznakowanego przejścia dla pieszych, w wyniku czego potrącił na tym przejściu mieszkańca Łobza. Poszkodowany nie doznał obrażeń ciała i po udzieleniu pomocy zwolniony został do domu. (r)

22-letni „elektryk”

(RADOWO MAŁE) 22-letni mieszkaniec gminy Radowo Małe został zatrzymany i usłyszał zarzut kradzieży energii elektrycznej.

20 listopada łobescy mundurowi zostali poinformowani, iż w jednym z mieszkań na terenie gminy Radowo Małe dochodzi do nielegalnego poboru energii elektrycznej. Policjanci będący na miejscu potwierdzili fakt kradzieży prądu. 22 latek mieszkający w tym miesz-

kaniu sam stworzył amatorskie przyłącze, za pośrednictwem którego czerpał prąd, narażając tym samym zakład energetyczny na straty. Młody „elektryk” został zatrzymany i usłyszał zarzut kradzieży energii elektrycznej. Do zarzutu przyznał się. Nielegalne przyłącze zostało zdemontowane.

Teraz mieszkaniec gminy Radowo Małe oczekuje na rozprawę. Za czyn ten grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

Burmistrz Dobrej informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Dobrej wywieszono wykazy nieruchomości do sprzedaży:

- budynek użytkowy /sklep/ - w Wojtaszycach dz.124/2 - w przetargu,
- lokal mieszkalny ul. Traugutta 1/5 w Dobrej - dla najemcy,
- lokal mieszkalny - Grzędno 22/1- dla najemcy.
- budynek mieszkalny - Grzędno 18 - dla najemcy.

Ww. wykazy umieszczone są również na stronie www.dobragmina.BIP.

PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSYTE", Barbara Olczak
Łobez

Tel. 500 296 881

IMPREZY okolicznościowe

Pensjonat - Stadnina Red Lion Farm

Redliny 7, gm. Świerzno

Tel. 600 851 113

www.redlionfarm.pl

www.redlionfarm.com

e-mail: redlionfarm@wp.pl

Gabinet Kosmetyczny

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie
wizyt Gabinet Kosmetyczny
w Nowogardzie ul. Zielona 3
tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM
w systemie SLI INTENSIVE,
bezbolesne przekłuwanie uszu
i innych części ciała, zabiegi
kosmetyczne, hennę, depilację,
świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

JUBILER

skup złota i srebra,
naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRAČEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



SKUP SKŁAD OPAŁU

ZŁOMU,
MAKULATURY,
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

Jerzy Spurek
698 676 984



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



ANCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Sesja i nowe opłaty i podatki

(WĘGORZYNO). W czwartek o godz. 14. w tutejszym Urzędzie Miejskim rozpocznie się sesja Rady Miejskiej.

Podczas sesji radni uchwalą m.in. podatek rolny na rok przyszły. W projekcie uchwały podstawę do obliczenia podatku rolnego na terenie gminy Węgorzyno obniża się z 75,86 zł za q do 55 zł, co oznacza wzrost o 5 zł od q.

Za 1 ha przeliczeniowy stawka wyliczona przez prezesa GUS wynosi 189,65 zł za ha na rok przyszły (w tym roku 185,45). Jeśli radni zaakceptują projekt uchwały, wówczas po obniżeniu stawka za 1 ha przeliczeniowy będzie wynosić 137,50 zł (w tym roku wynosi 125 zł).

Kolejna uchwała będzie uchylająca od podatku leśnego. Podczas sesji rady Miejskiej radni dokonają podziału gminy Węgorzyno na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Ważnymi dla wszystkich miesz-

kańców gminy uchwałami będą: Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Węgorzyno, wyboru metody ustalenia opłaty za zagospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy Węgorzyno, szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W gminach, w których podjęto uchwały, od przyszłego roku znacząco mają wzrosnąć koszty wywozu śmieci, najbardziej ucierpią rodziny wieloosobowe. Opłaty za wywóz śmieci mogą wzrosnąć nawet kilka razy.

Radni będą również rozpatrywać skargę wniesioną na działalność Szkoły Podstawowej w Runowie Pom. (r)

Coraz więcej bobrów



(ŁOBEZ-GMINA). Co jakiś czas kolejna bobrza rodzina zakłada swoje żeremie w górnej Redze. Ostatnio mieszkańcy Łobza zauważyli inżynierską działalność tych

sympatycznych zwierzątek w okolicach Łobza. Jak widać na zdjęciu, właśnie pracują nad budową nowej tamy. Być może na wiosnę pojawią się młode. MM



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt:

NOWY KAPITAŁ NA RYNKU PRACY

W związku z realizacją projektu „Nowy Kapitał na Rynku Pracy” firma PULS Systemy Organizacji Szkoleń Sp. z o.o. serdecznie zaprasza osoby bezrobotne do udziału w bezpłatnych szkoleniach:

- Pracownik biura podróży
- Recepcjonista hotelowy
- Pracownik informacji turystycznej

Projekt skierowany jest do:

Osób bezrobotnych w wieku 18-24 lata, zarejestrowanych w Powiatowych Urzędach Pracy, zamieszkałych na terenie województwa zachodniopomorskiego - powiatu łobeskiego, pyrzyckiego lub białogardzkiego.

Uczestnikom oferujemy również:
Indywidualny Plan Działania
Warsztaty z technik aktywnego poszukiwania pracy
oraz:

3-MIESIĘCZNE PŁATNE STAŻE

W trakcie trwania kursu uczestnikom zapewnimy:
- materiały szkoleniowe
- wykwalifikowaną kadrę wykładowców
- certyfikat potwierdzający udział w szkoleniu
- stypendium szkoleniowe i stażowe
- zwrot kosztów dojazdu
- catering

Biurowo Projektu
„Nowy Kapitał na Rynku Pracy”
ul. Krótka 2
73-150 Łobez
Tel. 512 594 273

Okres realizacji projektu:
01.11.2012-31.07.2013



Szczegółowe informacje dostępne na stronie internetowej:

www.nowykapital.pl



OGŁOSZENIE

Dom Dziecka w Łobzie, ul. Konopnickiej 42 oferuje do sprzedaży samochód osobowy marki Peugeot Partner 1.4, wyprodukowany w 1999 r.

Opis pojazdu: - pojemność silnika - 1360 cm³; - ładowność - 647 kg; - ilość miejsc - 5; - przebieg - 346 037 km
Ponadto: wspomaganie układu kierowniczego, centralny zamek, przyciemnione szyby tylne, radio. Kolor - czerwony
Samochód posiada ważny przegląd techniczny do kwietnia 2013 r.
Cena wywoławcza: 5200,00 (słownie: pięć tysięcy dwieście złotych).
Osoby zainteresowane zakupem wyżej wymienionego pojazdu proszone są o składanie pisemnych ofert w sekretariacie Domu Dziecka w Łobzie, w kopercie z dopiskiem „Oferta zakupu samochodu Peugeot Partner”. Termin składania ofert upływa w dniu 17.12.2012 r. o godz. 12.00. Oględzin w/w samochodu można dokonać w terminie do dnia 14.12.2012 r. do godz. 15., po uprzednim umówieniu się telefonicznie. Nr telefonu 091 397 83 93.
Nabywca zostanie powiadomiony o terminie i miejscu podpisania umowy sprzedaży. Wydanie samochodu nastąpi po dokonaniu zapłaty. Sprzedający zastrzega sobie prawo do unieważnienia postępowania bez podawania przyczyny.

Dyrektor Domu Dziecka w Łobzie

Najwyższy czas coś z placem zrobić

(ŁOBEZ). Po publikacji artykułu „Uwolnijcie nas od Niepodległości” zgłosili się do nas właściciele nieruchomości przy ul. Niepodległości 66, z wyjaśnieniem, że inicjatywa remontu placu wyszła od nich i to nie oni blokują remont.

W przychodni przy ul. Niepodległości 66 zarejestrowanych jest obecnie 7429 pacjentów, czyli około połowa mieszkańców gminy. Oprócz przychodni funkcjonuje tam również druga przychodnia, w której mieście się: lekarze specjaliści i Sanepid, Administrator. Wszyscy mają obowiązek partycypować w kosztach remontu placu. Największy udział w placu, albowiem 67 proc. posiada gmina. Właścicielom budynku, w którym mieści się przychodnia kilka lat temu sprzedano obiekt po obrysie z 2,5 metrowym pasem gruntu z trzech stron, w akcie notarialnym ustanawiana jest również droga konieczna. Konieczność partycypacji w remoncie drogi i placu została ustanowiona w wysokości 2,7 proc.

16. października o godz. 12.00 odbyło się spotkanie z wiceburmistrzem Łobza, w którym mieli uczestniczyć wszyscy współwłaściciele.

- Inicjatywa nie wyszła od gminy, tylko od doktora Bajerowicza w porozumieniu z nami, bo my jako właściciele musieliśmy wyrazić zgodę, że będziemy partycypować w kosztach. Remont jest w gestii właściciela, ładny plac podnosi wartość budynku, zależy nam na tym ale i na dobru pacjentów.

Na spotkaniu zostało poruszonych kilka tematów. W artykule jest napisane, że 60 proc. osób korzystających z placu to są klienci naszej przychodni. Ostatnimi czasy można zobaczyć, że lekarze, którzy przyjeżdżają do drugiej przychodni, parkują pod naszą. Nam to nie przeszkadza. Pacjenci przychodzą do przychodni naprzeciwko po południu, do nas - do godziny 18.00. Lekarze umawiają ludzi na godziny, więc tam nie stoją całe dni te same samochody. Jest dużo rencistów i emerytów, którzy nie jeżdżą samochodami. Nie robimy scen. Na placu są powybijane dziury. Ten plac wygląda tak, jak wyglądał 10-15 lat temu. Najwyższy czas coś z tym zrobić – powiedział właściciel.

Z dalszych wyjaśnień właścicieli wynika, że podczas pierwszego spotkania w magistracie padła propozycja ze strony urzędu, by właściciele

odkupili kolejne udziały w placu. Miał go podzielić prywatny geodeta.

- Podczas pierwszego spotkania padły zarzuty ze strony innych współwłaścicieli, że postawią nam bramkę i zagrodzą wjazd, co jest niezgodne z prawem. Wróciliśmy do burmistrza 22 października. Chcieliśmy zobaczyć, w jaki sposób wytyczą nowy podział geodezyjny. Rozmowa przebiegała bardzo spokojnie. Doszliśmy do consensusu. Spytał czy jesteśmy w stanie partycypować w kosztach powyżej granicy, którą mamy w akcie notarialnym. Stwierdziliśmy, że tak, ale najpierw musimy mieć kosztorys, abyśmy wiedzieli, o jakiej kwocie rozmawiamy. Nie chcieliśmy podpisywać zobowiązania bez tej wiedzy. Powiedział, że szacunkowa wartość wynosi około 120 tys. zł (do granicy naszego budynku bez placu, który znajduje się dalej i z tyłu budynku).

Na spotkaniu 22 października zastrzeżliśmy, że jeśli gmina wyjdzie z tą inicjatywą, to bardzo chętnie pójdziemy na współpracę. Jesteśmy otwarci na rozmowy powyżej 2,7 proc.

Pan wiceburmistrz sam powiedział najpierw doktorowi Bajerowiczowi, później na pierwszym spotkaniu to powtórzył, że przyszedł rok, jeśli chodzi o gminę, nie wchodzi w grę, bo on planuje teraz budżet i są inne wydatki, przede wszystkim kanalizację na zatorzu. To z jego strony wyszło, że 2013 rok nie wchodzi w rachubę. My stwierdziliśmy, że jest to nam na rękę, bo planujemy inne inwestycje. Remont placu to inwestycja, którą trzeba zaplanować, przecież nie wyjmemy z konta od ręki 40-50 tys. zł na ten cel. Ludzie też powinni wiedzieć z wyprzedzeniem przynajmniej półrocznym o planowanych inwestycjach, bo to nie jest 500 zł – dodał właściciel.

Właściciele odpowiedzieli również na pytanie radnej Marii Pokomejdy, która dopytywała, kto dopuścił, aby w miejscu z fatalnym dojazdem mieściła się przychodnia. Pod decyzją o warunkach zabudowy nr 95/2009 z upoważnienia burmistrza podpisała się pani Ewa Ciechańska, burmistrz więc musiał wiedzieć.

- Na wszystko musieli dać nam zgodę. Budynek nigdy nie był przekształcony, mimo że wcześniej był tam RUM i geodezja, ale w dokumentach funkcjonował jako świetlica. Dopiero my to przekształciliśmy, musieliśmy jeździć do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szczecinie, do Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ obiekt i pomieszczenia muszą spełniać wszystkie ustawowe normy. W remoncie budynku włożyliśmy bardzo dużo pieniędzy, była to goła cegła. Teraz jest elewacja wszystko ładnie zrobione.



Wiedzieliśmy, co kupujemy, jakie są warunki. W akcie notarialnym jest wyraźnie napisane – 2,7 proc. partycypacji kosztów. Czy to nasza wina, że gmina wtedy wytyczyła taką działkę? Gdy to było gminy, to było dobrze. Zostało oddane Stargardowi, nie zabezpieczając się. Później przestaliśmy podlegać pod Stargard. Stargard wystawił ten budynek na sprzedaż. Przecież gmina miała prawo pierwokupu. Dlaczego się tym nie zainteresowała? Od początku są problemy. Do gminy należy 67 proc. Kto wyznaczał 2,7 partycypacji kosztów? Dlaczego nie zostało wyznaczone więcej od razu? Po co teraz mam kupować plac? Nikt nie ma prawa zmusić nas do tego, abyśmy go kupili. Po rozmowie u burmistrza byłam zniechęcona rozmową, podczas której powiedziano nam, że zostaną postawione bramki i zablokowany dojazd. To nie jest nasza wina. Kupiliśmy budynek, który wyglądał tak, jak wyglądał, mieliśmy wgląd do map. Tam jest nasza ciężka praca, my to sami robiliśmy. Do tej przychodni należy 7429 pacjentów, to jest pół gminy, oni placą podatki, to są wyborcy przecież – dodała właścicielka.

Podczas pierwszego spotkania współwłaściciele poszukiwali również rozwiązania, które odblokowałyby plac. Podjęto problem parkowania, w tym również dwóch miejsc, znajdujących się na wprost podjazdu dla osób niepełnosprawnych, które ów wjazd blokują. Współwłaściciel obiektu, w którym znajduje się przychodnia dopytywał, czy może dla swoich lekarzy wykupić trzy miejsca parkingowe, okazało się jednak, że nie ma takiej opcji.

- Na spotkaniu padł zarzut, że w 90 proc. to są nasi pacjenci. To nie są moi pacjenci, to są pacjenci NFZ, to są obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, mieszkańcy Łobza i placą takie same podatki i są wyborcami m.in. pana burmistrza. Mają prawo po tym placu chodzić i tam parkować.

Nie zawsze osoby, które parkują pod naszym budynkiem, korzystają z przychodni. Ludzie parkują tam, gdzie jest miejsce. Przecież ja nie pytam czy ktoś parkując pod budynkiem, będzie korzystał z usług lekarzy tej przychodni.

My nikogo o nic nie prosimy, prosimy jedynie, aby nam nikt nie przeszkadzał. Chcemy tu spokojnie żyć. Mamy obowiązek partycypowania w wysokości 2,7 proc., a w większej części, to jest już wola właścicieli, którą na spotkaniu 22 października wykazaliśmy, ale gdy wyjdzie to od gminy, a gminny geodeta wytyczy działki i zostaną nam przedstawione koszty. Nie zgodzimy się jednak na 60 proc. udziału w kosztach. dziur nie wybili pacjenci żadnej z przychodni ani Administratora czy Sanepidu. Ten plac wygląda tak samo już od przynajmniej 10-15 lat. My tam jesteśmy od trzech – dodał właściciel.

Zwrócił również uwagę, że przez plac przejeżdżają gminne auta, które służą do przewozu niepełnosprawnych dzieci. Parkują w garażach znajdujących się na tyłach placu. Największe dziury są po łuku placu.

Właściciel obiektu, przy okazji remontu budynku, w własnym zakresie latał również plac. I tylko w tym miejscu wygląda parking najlepiej.

Inna rzecz, że gdy postawiono Biedronkę, wykonano alejkę w parku, bo ludzie chodzą do marketu, szybko i sprawnie wykonano również chodnik przy Biedronce, bo tamtędy chodzą ludzie z marketów, ale gdy chodzi o lokalnych właścicieli firm, to pojawia się problem.

Wszak skoro gmina jest właścicielem w 67 proc. to dlaczego w sytuacji, gdy plac należy wyremontować, skłania się prywatnych właścicieli do kupna placu? Ktoś kiedyś wytyczył działki, każdy ze współwłaścicieli kupując obiekt wraz z przynależnym placem, chyba wiedział, z czym wiąże się udział w nim.

Dlaczego więc teraz zaczynają się nieporozumienia i wytaczanie argumentów przez innych współwłaścicieli, że do jednych firm przychodzi więcej osób, niż do drugich, uzależniając swój udział w remoncie od kupna kolejnej części placu przez innych?

Zastanawiające jest też, jakim prawem wskazuje się, że lekarze i pacjenci powinni korzystać z parkingów marketów, skoro parkingi te nie są własnością gminy? MM

Uczniowie na sesji

(RESKO). Uczniowie reskiej Szkoły Podstawowej gościli ze swoim programem artystycznym na sesji Rady Miejskiej.

Sesja Rady Miejskiej odbyła się w nowo wyremontowanym Centrum Kultury. Na scenie czekali już uczniowie tutejszej szkoły podstawowej. Występ rozpoczął od zaśpiewania hymnu polskiego, a następnie Roty. Uczestnicy sesji mogli również wysłuchać wielu patriotycznych pieśni związanych z drogą do odzyskania niepodległości przez Polskę. Nie zabrakło również krótkiego rysu historycznego, w czasie którego padły słowa: „Bo choć to przeszłość odległa naszym obowiązkiem pielęgnować przeszłość jak kwiaty, bo bez ludzkiej pamięci nie istnieje przeszłość”

Niespodzianką przygotowaną przez uczniów było wspólne wykonanie wraz z uczestnikami sesji znanych utworów: „Wojenko, wojenko”, „Ułani”, „Legiony”. MM



Kobieta w biznesie GOTÓWKA NA START



Jeśli chcesz założyć działalność gospodarczą na terenie woj. zachodniopomorskiego,
Jeśli masz swój pomysł na biznes, a brakuje Ci środków na sfinansowanie go,
Zgłoś się do nas! Weź udział w szkoleniu, załóż działalność a my ją sfinansujemy!

Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej w Szczecinie

Zaprasza Panie zamieszkujące powiaty:

Białogardzki
Szczeciński
Świdwiński
Pyrzycki
Łobeski

chcące powrócić na rynek pracy po urodzeniu bądź wychowaniu dziecka do udziału w projekcie:

„Kobieta w biznesie - GOTÓWKA NA START”

Do udziału w projekcie zapraszamy :

- Kobiety pozostające bez zatrudnienia przez okres powyżej 12 miesięcy;
- Kobiety powracające na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem/wychowaniem dzieci;
- Kobiety z orzeczeniem o niepełnosprawności;
- Kobiety zamieszkujące obszary wiejskie ww. powiatów.

Warunkiem uczestnictwa w projekcie jest:

1. Dostarczenie poprawnie wypełnionego i podpisanego FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO (dostępnego w biurze projektu oraz na stronie internetowej projektu) wraz z wymaganymi załącznikami do biura projektu osobiście lub drogą pocztową.
2. Spełnienie kryteriów formalnych oraz kryteriów dostępu.
3. Wpływ zgłoszenia do terminu zamknięcia rekrutacji.

Biuro projektu czynne od poniedziałku do piątku w godz.: 7.00-15.00:

Wyższa Szkoła Integracji Europejskiej w Szczecinie
ul. Mickiewicza 47, pok. 111
70-358 Szczecin
tel.: 91 350 06 44
strona www: www.wsie-projekty.eu/kobietawbiznesie/
e-mail: kobietawbiznesie@wsie.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Szczury na ulicach miasta

(RESKO). W jednej części miasta są szczury. Wylęgarnią, jak twierdzą mieszkańcy, jest jedna z posesji, na której właściciel trzyma około 25 psów.

Problem ze szczurami nasilił się, gdy PKP zaczęła rozbierać tory. Okazało się, że i pod nimi były siedliska gryzoni. Po zruszeniu torów szczury wyprowadziły się w nowe rejony, zbliżając się tym samym do centrum miasta.

Szczury nie boją się ludzi, chodzą w biały dzień nie tylko po drodze, ale wchodzą na posesje, do domów, sklepów, zasiedlając coraz większe rejony miasta.

O tym problemie podczas sesji Rady Miejskiej wspomniała radna Renata Kulik.

- Na ostatniej komisji rozmawialiśmy o szczurach, które pojawiły się w jednej dzielnicy Reska. Nawet nie spodziewałam się, że w ciągu kilku dni dostanę kilka telefonów od mieszkańców ulic: Chopina, Żeromskiego, ul. Dworcowej. To jest problem narastający. Opowiadała mi wczoraj mieszkanka z ul. Górnej, że szczury pojawiają się już stadnie, czyli kilkanaście szczurów przemieszcza się razem. Gryzoni próbują wchodzić do mieszkań, wchodzą do piwnic, pojawiły się na ul. Dworcowej, dochodzą bardzo daleko. To że się pojawiły i jest ich tak dużo, to jest sygnał, że mogą przemieścić się w naszą stronę. Wydaje mi się, że trzeba to jak najszybciej załatwić, że Sanepid powinien zastosować jak najszybciej swoje metody. Nie wyobrażam sobie, że mieszkańcy mieliby to samodzielnie wykonywać, bo jak oglądacie państwo telewizję, to okazywało się, że takie samodzielne interwencje kończyły się nawet śmiercią dzieci. To powinna zrobić wyspecjalizowana firma. To przez kilka miesięcy narosło. Wiemy, gdzie jest źródło i to źródło jest nam znane i wydaje mi się, że strażnicy miejscy mogą wejść i zobaczyć co się dzieje u tego źródła – mówiła radna.

W odpowiedzi na ten apel sekretarz gminy Resko Danuta Mielcarek poinformowała zebranych, że gmina podjęła bardziej radykalne działania, niż doraźna deratyzacja.

- Nasze możliwości prawne są tutaj ograniczone i przede wszystkim ogłaszamy deratyzację, bo taki jest obowiązek jako gminy. Sami państwo widzicie, że to żadnego rezultatu nie przyniosło. W związku

z tym nawiązaliśmy kontakty z różnymi firmami i w wyniku prowadzonych przez ostatnie dwa dni rozmów, wynajęliśmy firmę, która zajmie się fachowo wylapywaniem szczurów. W piątek przedstawiciele firmy przyjadą na rozmowy, by ustalić sposób pozbycia się szczurów. Jedną z propozycji to ustawienie karmików z truciznami.

W czwartek ma odbyć się spotkanie z właścicielem. Jesteśmy ograniczeni możliwością wejścia na teren prywatnej nieruchomości. Mamy wspólnie ustalać co będziemy robić – powiedziała sekretarz podczas sesji.

Szczury chodzą stadami w biały dzień

Postanowiliśmy od razu pojechać na miejsce. Było już późno, nie liczyliśmy, że uda nam się cokolwiek zobaczyć w ciemnościach. Nie znaliśmy dokładnie miejsca, o którym mówiono podczas sesji, zatrzymaliśmy się więc po drodze i spyaliśmy przechodnia.

- Jesteście już niedaleko, ale uważajcie, aby was szczury nie zaatakowały. Jest ich tam pełno. Są wszędzie i w ogóle nie boją się ludzi.

Pojechaliśmy we wskazane miejsce. Nim zdołaliśmy rozejrzeć się, pojawili się mieszkańcy.

- Skąd jesteście? Z Tygodnika? Tu się nie da żyć, smród i szczury. Uważajcie, jak chodzicie, tu najlepiej w gumowcach tylko. Pod całym ogrodzeniem szczury zrobiły sobie wyjścia. Jak długo są? Chyba już z 15 lat i nikogo to nie obchodzi – powiedział jeden z mieszkańców dzielnicy.

Rzeczywiście pod betonowym ogrodzeniem co jakiś czas widoczne są dziury wryte w ziemi.

- Rozsypcie tu coś do jedzenia, to zaraz się pojawiają – dodał mężczyzna i odszedł w swoją stronę. Niebawem jednak pojawił się kolejny rozmówca.

- Jestem obstawiony łapkami i trutką dokoła a szczury i tak chodzą, przecież łapki i trutka nic nie robią, bo tych szczurów jest tutaj chmara. Jeśli właściciel nie zacznie tępić szczurów, to nic nie da się zrobić. On to ma w dupie. One w ogóle nie boją się, w biały dzień tu chodzą. Przy murze gdzie są psy, był pojemnik na plastik i szkło, to wszystko aż się „gotowało”, tyle ich tu zawsze było. Teraz zabrali pojemnik. Szczury roznoszą choroby, są groźne, a tutaj są małe dzieci. Nikt nie chciałby tego mieć. Ale najgorsze, że nic się z tym nie dzieje. Było zgłaszane. Wszyscy sąsiedzi chodzą do gminy, do strażnika miejskiego... Porządek



trzeba zacząć robić z właścicielem tego terenu, od podszewki. Wszyscy już mamy szczury, są nawet w blokach. Każdy wie, że to jest nie w porządku wobec nas, ale nikt z tym nic nie robi. Płacimy podatki, administracja powinna zadziałać. Tam przecież jest wylęgarnia szczurów, cały szczury inkubator.

- Co ja tu zrobię z łapką i trutką? Wczoraj łapka była nastawiona, dzisiaj już jest zabity szczur. Jestem obstawiony trutką. Miesiąc-dwa miesiące temu były wywieszone informacje na drzewach, aby obstawić się trutką, bo jak nie to będzie mandat, taka była informacja z gminy. Ja i tak jestem obstawiony trutką, w miesiącu kupuję 3-4 paczki i wszystko jest zjedzone. Moja łapka jest już cała powyginana od uderzeń, a nie jest stara. Jesteśmy bezsilni. My zgłaszamy to notorycznie do Straży Miejskiej. Fotoradarów to potrafią napier... dokoła. Wystarczy tu paczkę ryżu rozsypać i chwilę poczekać, a zaraz pojawi się chmara szczurów, a tu jest dużo małych dzieci – dodał kolejny mieszkaniec.

Minęło zaledwie kilka chwil, a na chodniku pojawił się kolejny mężczyzna. Na nasz widok zatrzymał się.

- Ubiliście szczura?

- Trzy są rozjechane na drodze, kilka przebiegło tuż przy nas.

- Z drugiej strony jak pójdziecie, to tam jest jeszcze gorzej. Kiedyś tu szedłem, to 15 sztuk było na chodniku, aż o mało człowiek ataku nie dostał, cholera. Nie ma żadnego porządku, nic. Jest to, że gmina nic z tym nie robi, a nie zapłać człowieku podatku, to od razu dopierdziela i jest zamieszanie. Ludzie uczciwie pracują, płacą podatki, a tu nie można zrobić z tym porządku? Niczego nie można się doprosić i taki jeden człowiek, który ma tę posesję, jest panem w tej części miasta. Ma swój folwark. Niech ma swoją własność, ale hodowlę szczurów? No jak to może być. Ludzie kochani! - powiedział, wskazując na posesję.

Walka ze szczurami rozpoczęta

Zachowanie porządku i czystości na terenie gminy, zgodnie z ustawą, jest zadaniem własnym gminy. Zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 8 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ustawodawca upoważnił radę gminy do wyznaczenia obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminów jej przeprowadzania. Zarządzeniem burmistrza obowiązkowa deratyzacja ze strony właścicieli budynków ma nastąpić od 3 do 14 grudnia br. To działanie ma zostać wykonane równocześnie z działaniami firmy, która już od minionego piątku podjęła się deratyzacji. Ze względu na spory obszar i trudny teren odszczurzenie dzielnicy Reska ma potrwać do 21 grudnia. Do tego czasu cały czas będą wystawiane karmiki z trucizną.

Doszło również do porozumienia pomiędzy gminą a właścicielem nieruchomości przy udziale Sanepidu i Powiatowego Lekarza Weterynarii. Uzgodniono, że psy znajdujące się na posesji, na czas deratyzacji zostaną zamknięte w jednym pomieszczeniu, pracownicy firmy wejdą na teren i rozstawią tam karmiki z trucizną. Podobne karmiki mają stanąć na całym obszarze objętym plagą szczurów. Jest to niezwykle trudne zadanie przy uwzględnieniu faktu, że znajduje się tam wiele nieczynnych kanałów zarówno po gospodarstwie, jak i podziemnych elementów budowlanych na terenie nieczynnego dworca. Sporo szczurzych rodzin gnieździ się pod torowiskiem. Już teraz wiadomo, że po jednorazowej akcji najprawdopodobniej nie uda się całkowicie pozbyć problemu. Z pewnością jednak populacja gryzoni zmniejszy się radykalnie.

Aby zapobiec kolejnej pladze na taką skalę kilka razy w roku będzie wykonywana kontrola i w razie potrzeby podejmowane działania ze strony gminy włączając w to mieszkańców. MM

Konsultacje niby były, ale bez mieszkańców

Zdrożają odpady. Rewolucja śmieciowa, na razie w zaciszu gabinetów

(ŁOBEZ) Mieszkańcy żyją w błogiej nieświadomości, a tymczasem urzędnicy w zaciszu gabinetów urzędu miejskiego szykują im rewolucję śmieciową. Może ona wywołać szok cenowy, zwłaszcza w rodzinach wieloosobowych i wielodzietnych.

Projekt zakłada, że będziemy płacić podatek śmieciowy „od głowy”, czyli nie jak dotychczas za kubel, ale zapłaci go każdy mieszkaniec. Ustalono stawkę na poziomie **21,09 zł** od osoby za śmieci ogólne lub **14,06 zł** od osoby za śmieci posegregowane. Czteroosobowa rodzina zapłaci więc odpowiednio 84,36 zł lub 56,24 za śmieci posegregowane - miesięcznie. Do tego trzeba będzie doliczyć cenę worków na śmieci w przypadku segregowania.

Pisząc o błogiej nieświadomości, nawiązuję do braku rzeczywistych konsultacji w tej sprawie. Sam udałem się wczoraj na posiedzenie połączonych komisji Rady Miejskiej, by dowiedzieć się, o co chodzi, ale niewiele zrozumiałem z zapisów projektu regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łobez. Po prostu wiele punktów rodzi różne pytania, na które odpowiedzi znają autorzy projektu, a przecież nie na tym to polega, by oni tłumaczyli wszystkim o co chodzi. Regulamin powinien być tak napisany, by rozumiała go większość bez potrzeby objaśniania. Niestety, urzędnicy jak zwykle nawalili z konsultacjami. Co prawda wszystko formalnie wykonali, czyli ogłosili, że w internecie jest projekt i można składać do niego wnioski, ale ogłoszenia nie zlecono Tygodnikowi Łobeskiemu, pozbawiając wiedzy o konsultacjach jego czytelników. Co prawda wiceburmistrz Ireneusz Kabat twierdził, że było zlecone do wszystkich gazet lokalnych, ale sprawdziłem, do nas nie trafiło. Mniejsza z tym, nie pierwszy raz, ale co to znaczy, że ludzi odsyła się do internetu. Przecież nie wszyscy go mają. Po drugie, ustawa weszła w życie 1 stycznia 2012 roku i było wystarczająco dużo czasu, by przeprowadzić rzeczywiste konsultacje, a nie pozorowane. Zwolając spotkania we wsiami i w mieście, przedstawić projekt, rozmawiać z ludźmi i ich słuchać.

Nie wiem kto i z kim ustalał w gabinetach te wszystkie sprawy, ale punktem wyjścia powinno być wyliczenie kosztów. Radni niestety przyjęli proponowane ceny jako coś normalnego i nikt wczoraj nie zapytał - a skąd taka cena, 21,09 zł od osoby miesięcznie.

Nie będę wchodził w szczegóły regulaminu, który ma być uchwalony na jutrzejszej sesji, bo uważam, że i tak na to za późno, ale zajrzałem na stronę gminy Pszczyna, która jako pierwsza w Polsce uchwaliła opłatę śmieciową. Otóż mieszkańcy gminy Pszczyna wyrazili, w przeprowadzonym w dniu 12.11.2006 r. referendum lokalnym, akceptację, by Gmina Pszczyna przejęła „obowiązki właścicieli nieruchomości w zakresie wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych stałych, utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych stałych, za odpłatnością w wysokości ustalonej przez Radę”.

I co się okazuje? Ano gmina przejęła i teraz każdy mieszkaniec płaci... 7,75 złotych! Skąd więc u nas cena 21,09 lub 14,06 zł? Nie wiadomo. Na stronie internetowej Pszczyny znalazłem sprawozdanie z realizacji planu gospodarki odpadami za lata 2004-2006, a więc w tuż przed przeprowadzonym referendum. Już sam cel jego sporządzenia jest warty przytoczenie, bo pokazuje, jak tamtejsze władze traktują mieszkańców.

Otóż celem przygotowania sprawozdania było: „*dokonywanie oceny wykonania postawionych w planie gminnym zadań szczegółowych, jakościowych i ilościowych, dotyczących zagadnień organizacyjnych i technicznych, odniesionych do wymaganych stopni przetwarzania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów. Sprawozdanie winno przedstawiać postępy w realizacji każdego z zadań zapisanych w planie oraz wyjaśniać powody zaniechania lub opóźnień poszczególnych działań. Wnioski zawarte w opracowaniu należy uwzględnić przy aktualizacji gminnego planu gospodarki odpadami*”.

To niby truizm, ale urzędnicy mieli na czym pracować. Więc ja chciałbym, by ktoś, zanim podejmie dalszą dyskusję, położył na stole takie sprawozdanie za lata minione, byśmy wiedzieli cokolwiek i mieli na czym się oprzeć. A tak to wszystkie dane fru-

wają w powietrzu i kto je złapie, ten coś wie. Tam podają odpady w kilogramach, u nas na komisji słyszałem o litrach, a to przecież nie to samo. Tam są konkretne wyliczenia ilości wyprodukowanych kilogramów odpadów w poszczególnych latach w całej gminie i na głowę mieszkańca (45441 mieszkańców w 2006 roku wytworzyło 6500 ton śmieci, jeden mieszkaniec - 143 kg rocznie). Przypomnę, płacą oni dzisiaj 7,75 zł za od osoby i mają tylko jedną uchwałę w tej sprawie! Nie wiem, co będą musieli zmienić po nowelizacji ustawy o gospodarce odpadami, ale być może niewiele. Dla zobrazowania przytoczę tę uchwałę.

Uchwała Nr VI/45/11 Rady Miejskiej w Pszczynie z dnia 24 lutego 2011 r.

w sprawie zmiany Uchwały nr XVII/177/07 Rady Miejskiej w Pszczynie z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie przejęcia przez Gminę Pszczyna obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych stałych, utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych stałych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8, art. 40 ust. 1, art. 41 ust. 1 i art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), art. 6a i art. 6b ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 68, poz. 449) i akceptacji mieszkańców gminy Pszczyna, wyrażonej w przeprowadzonym w dniu 12.11.2006 r. referendum lokalnym, dotyczącym przejęcia przez Gminę Pszczyna obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych stałych, utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych stałych, za odpłatnością w wysokości ustalonej przez Radę.

Rada Miejska w Pszczynie uchwała, co następuje:

§ 1. W Uchwale (...) zmienia się § 2 ust. 1, który otrzymuje brzmienie:

§ 2.1. Wysokość stawki zryczałtowanej miesięcznej opłaty za przejęcie obowiązków, o których mowa w § 1, ponoszonej przez właścicieli nieruchomości wynosi 6,50 zł od mieszkańca nieruchomości.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Pszczyny.

§ 3.1. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z mocą obowiązywania od dnia 1 kwietnia 2011 r.

2. Uchwała podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez rozplakatowanie jej treści na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pszczynie, umieszczenie jej treści w BIP oraz opublikowanie w lokalnej prasie.

Uzasadnienie

Wprowadzone zmiany do Uchwały nr XVII/177/07 Rady Miejskiej w Pszczynie z dnia 20 grudnia 2007 r. dotyczą skorygowania wysokości stawki zryczałtowanej miesięcznej opłaty od mieszkańca nieruchomości w gminie Pszczyna na wydatki związane z przejęciem przez Gminę obowiązków określonych w § 1. Zmiana ta wynika z zapisów umowy z dnia 29 stycznia 2008 r. (§ 10 pkt 9 i 10) zawartej pomiędzy Gminą Pszczyna a firmą Remondis Sp. z o.o., zgodnie z którą strony przewidują, nie częściej niż raz w roku, waloryzację wynagrodzenia wg rocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Projekt uchwały został objęty konsultacjami w terminie od dnia 11.02.2011 r. do dnia 21.02.2011 r. w trybie Uchwały Nr LI/559/10 Rady Miejskiej w Pszczynie z dnia 26 sierpnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu konsultowania z radą działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

Rada Miejska Pszczyny działając już w okresie obowiązywania znoveelizowanej ustawy, przyjęła 23 lutego 2012 r. stawkę zryczałtowanej miesięcznej opłaty w wysokości 7,75 zł od mieszkańca nieruchomości. Trzeba by chyba mieszkańcom wytłumaczyć, jak nie chciało się wcześniej, skąd taka różnica w kosztach.

Kazimierz Rynkiewicz

A może zrobić tak jak w Gryficach?

Dlaczego za szopki i komórki płacimy jak za pałace?

(POWIAT ŁOBESKI) Nie wiem, kto i co myślał w ministerstwie finansów, wymyślając górny pułap stawki podatku od nieruchomości za budynki pozostałe, ale to jest jakiś podatkowy skandal, do którego nas przyzwyczajono. Ten podatek drastycznie zubaża finansowo ludność tych ziem, na których pobudowano kiedyś PGR-y. W spadku po nich ludzie dostali stare komórki i szopki, za które płacą dzisiaj jak za pałace.

Gdzie tu logika podatkowa?

To porównanie z pałacami jest oczywiście na wyrost, bo gdyby nawet był taki podatek od luksusu, to zapewne byłby niewiele większy od podatku za budynki mieszkalne, a ten może wynosić maksymalnie w roku 2013 - 0,73 zł za 1 mkw. powierzchni. Jakim w takim razie luksusem jest posiadanie szopki lub komórki, jeżeli maksymalną stawkę tego podatku minister określił na 1000 (tysiąc) procent wyższą od podatku za budynki mieszkalne? Ten ostatni, jak podałem, może wynosić do 0,73 zł za 1 mkw. powierzchni, zaś za budynki pozostałe - 7,66 zł z 1 mkw. powierzchni. Zazwyczaj z tych budynków gminy wyodrębniają garaże, za które płaci się kilka lub kilkanaście groszy więcej, ale w tym przypadku dałoby się to jakoś wytłumaczyć. Jak kogoś stać na samochód, to zapewne będzie go stać zapłacić określoną kwotę za garaż, tym bardziej, że ma on zazwyczaj małą powierzchnię, niewiele większą od wstawionego tam auta.

Jak w takim razie wytłumaczyć tak wysoki podatek od budynków pozostałych, czyli szopek i komórek? Moim zdaniem ten podatek powinien być niższy od podatku za budynki mieszkalne, gdyż te bu-

downie pełnią funkcję wyłącznie pomocniczą, są zapleczem gospodarczym dla mieszkań, a płaci się za nie więcej, jakby to były luksusowe pomieszczenia, właśnie owe pałace.

Samorządowcom przedstawię to obrazowo w ten sposób; obruszyli by się, gdyby jednostkom pomocniczym - sołectwom i radom osiedlowym - chciano przyznać większe uprawnienia i budżety, niż mają rady gmin. Owa właśnie pomocniczość budynków gospodarczych powinna sytuować wysokość podatku za budynki pozostałe poniżej stawki za budynki mieszkalne. Tę rażąco niesprawiedliwość dostrzegł wcześniej, na sesji w Łobzie, w 2010 roku, były sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski (artykuł pt. „Szopka na wsi droższa od gabinetu lekarskiego”. Gdzie tu jest jakaś logika podatkowa? Nie wiem.

Dorzynanie najbiedniejszych

Taka wysokość podatku od budynków pozostałych najbardziej dotyka ludność na terenach popegeerowskich, którzy szopki i komórki dostali w spadku po zlikwidowanych PGR-ach. Przypisano je po prostu z automatu do ich mieszkań. Teraz czy chcą, czy nie - muszą płacić. Ustawodawca nie wziął pod uwagę stanu zastanego przez nich, bo gdyby dzisiaj mieli decydować, czy chcą postawić sobie komórkę i płacić, mieliby wybór i zapewne wielu z nich zrezygnowało by z posiadania komórek. A jak już by postawili, to przynajmniej mieliby nowe, a nie takie, jakie dostali, czyli w stylu ówczesnego budownictwa popegeerowskiego. Teraz każe im się płacić za te komórki jak za pałace, a przecież trzymają w nich opał, rowery, narzędzia itp. Nie dość, że w takich wsiach jest największe bezrobocie i ludzie często nie są w stanie utrzymać mieszkań, są zadłuże-



ni, to jeszcze obciąża się ich tysiącokrotnie większym podatkiem za szopki i komórki. Mają rozbierać? To jest ten pożądaný, wymuszany ekonomicznie, kierunek rozwoju społecznego?

Burmistrz nic nie może

Oczywiście ten artykuł jest trochę spóźniony, gdyż większość gmin już przyjęła stawki podatkowe na rok przyszły, ale warto go mieć na uwadze przy jakimkolwiek ustalaniu stawek. Obecnie choćby przy ustalaniu stawek za odpady. Filozofia wielu burmistrzów, trochę mniej wójtów, jest taka, że gdy radni lub mieszkańcy nerwowo reagują na podwyżki, jak w przypadku byłego sołtysa Bonina, burmistrz wstaje i mówi, że on nic nie może, bo minister ustalił itp. No dobrze, ale dlaczego te podatki są aż tak wysokie. Minister ustala górny pułap stawek, którego nie można przekroczyć, ale nie ustala dolnego. Rozumiem, że wysokie stawki mogą przyjmować radni w Warszawie, Poznaniu lub Krakowie, ale dlaczego w Łobzie, Resku, Węgorzynie, Złocieńcu, Drawsku lub Trzebiatowie? Burmistrzowie będą tłumaczyć, że nie mogą obniżyć poniżej połowy stawki ministerialnej, bo państwo coś im zabierze lub czegoś nie da. Proszę o podstawę prawną dla takiego twierdzenia. Po drugie - to niech już będzie choćby te 50 procent, to i tak ten podatek wynosiłby 3,83 zł, a nie około 6 zł, jak to niektóre gminy ustaliły. Podaję stawki za szopki i komórki oraz grunty pod nimi, obowiązujące w 2011 r.

Resko - 6,62 zł / 0,39 zł

Węgorzyna - 6,28 zł / 0,30 zł

Dobra - 5,80 zł / 0,26 zł

Łobez - 5,38 zł / 0,35 zł

Radowo Małe - 4,22 zł / 0,23 zł

Będzie zima, bo górale zbierają opał

Jakoś tak dziwnie składa się, że gminy w powiecie łobeskim mają najwyższe stawki podatku za budynki pozostałe. Wiele gmin, i to w sąsiednich powiatach, ma stawki poniżej 5 zł, np. Gmina Świdwin i Chociwół po 4,80 zł oraz Wierzchowo - 4,83 zł. Zapewne wynika to stąd, że burmistrzowie i radni nie wychylają nosa poza powiat i powołują się na siebie nawzajem. Resko ustali 6,62 zł (tu rządzi liberał z PO - burmistrz „najwyższy podatek”), to my coś koło tego. Trochę to przypomina kawał z góralami: Będzie zima, bo górale zbierają chrust. A dlaczego zbierają? Bo w telewizji mówili, że będzie zima. Ten sam mechanizm zadziałał także przy prognozowaniu podatku śmieciowego. Dlaczego 20 zł? Bo gdzieś tam przyjęli 20, to my też tyle ustalimy.

Burmistrz coś jednak może

Zupełnie inaczej do problemu wsi popegeerowskich, z wieloma pozostałymi w nich budynkami, podszedł burmistrz Gryfic. Tutaj po prostu zróżnicowano ten podatek, na miasto i wieś. Dla miasta przyjęto stawkę 6,77 zł, a dla wsi - 4,21 zł. Gdyby ktoś twierdził, że nie można, to odsyłam do Gryfic. Uchwałę przyjęto pod koniec 2010 r. i obowiązuje do dzisiaj. Trzeba tylko dokonać rozróżnienia nie podmiotowego, lecz przedmiotowego. Okazuje się, że jak się chce, to można.

Kazimierz Rynkiewicz



Nie mógł zorganizować pogrzebu, bo lekarze nie chcieli wystawić karty zgonu

Opieka nocna do poprawki?

(ŁOBEZ-RESKO). Podczas sesji Rady Miejskiej w Resku radny Zygmunt Świącicki zrelacjonował horror, z jakim miał do czynienia po śmierci swojego ojca. Nie było nikogo, kto chciałby wystawić kartę zgonu.

- Późnym wieczorem w piątek zmarł mój tato. Przyjechało pogotowie, ratownicy wystawili zaświadczenie o zgonie. Ale żeby zorganizować pogrzeb wymagana jest karta zgonu. Dostaliśmy telefon do Nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Łobzie. Stamtąd powinni przyjechać lekarze, którzy powinni stwierdzić zgon i wystawić kartę zgonu. Zadzwoniłem tam. Przyjechali po trzech godzinach. Podsunęliśmy im druczek karty zgonu, pozostawiony przez pogotowie. Oni jed-

nak wypisali nam kolejne zaświadczenie. Zaświadczenie to jest dokument, który nie pozwala zorganizować pogrzebu. Po wielkich dyskusjach panowie stwierdzili, że oni wystawiają jedynie zaświadczenie, a kartę ma wystawić lekarz rodzinny. Nie chcieliśmy robić awantury. W poniedziałek udałem się do lekarza rodzinnego, ale okazało się, że ten jest akurat na urlopie. Nie mogliśmy zorganizować ani spraw pogrzebowych, ani sporządzić aktu zgonu itd. Zadzwoniłem do szefa firmy, która urządza w Łobzie, że oczekuję wystawienia karty. Pojechałem po mnie, jak nie wiem po kim, że to nie jest jego zmarłowie, to ja mam sobie znaleźć lekarza rodzinnego, który mi to wystawi. Poruszyłem ten temat w Narodowym Funduszu Zdrowia, gdzie zostałem zbyty, ich to nie interesuje, oni nie sprawdzają, za co płacą. Jeżeli są niedomówienia, to powinienem złożyć skargę do Izby Lekarskiej. Powiedziałem więc: „czy pan nie rozumie, że jestem zablokowany z organizacją



pogrzebu? Mam teraz składać skargę na piśmie”, bo oni na telefon też nie reagują?

Poruszyłem naszego starostę. Reakcja pana starosty była bardzo szybka. Dyrektor wydziału Polityki Społecznej Wiesław Mały skontaktował się z Narodowym Funduszem Zdrowia, również z przedstawicielem firmy. Po kilku minutach dostałem powiadomienie, że w drodze wyjątku szef lekarzy łobeskich wystawi mi kartę zgonu, tylko muszę się pofatygować do Świdwina. Było już około 14.00 w poniedziałek. Pojechałem do Świdwina i co dziwne ten lekarz wystawił mi kartę zgonu na druczku, który ja dałem jego lekarzowi - opieczętowany Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego Transportu Sanitarnego, gdzie jest to wszystko niezgodne z prawem.

Myślałem, że po tej sytuacji sprawa jakoś się unormuje, że lekarz, który przyjeżdża i stwierdza, będzie wypisywał kartę zgonu. Teraz nasi mieszkańcy w nocy muszą po lekarza jechać i odwiedzić, a i tak dostają zaświadczenie. Cały pro-

blem polega na tym, że lekarz, który jest zobowiązany wystawić kartę zgonu, wystawia zaświadczenie. – powiedział radny.

Kwestię przyjazdów lekarzy z opieki nocnej i świątecznej oraz wystawiania przez nich zaświadczeń zamiast kart zgonu radny skierował na ręce obecnych w sali posiedzeń radnych powiatowych. Poprosił również o wsparcie burmistrza Reska Arkadiusz Czerwińskiego, aby „tą naszą chorą powiatową służbę zdrowia uzdrowić”. - Jeśli nie stać ich na druczki to niech dadzą znać, osobiście im pokserują, to nie jest wielki wydatek. Ten czas, który poświęcają na wypisanie zaświadczenia, zbędnego, niepotrzebnego nikomu, mogą poświęcić na wypisanie karty zgonu. Z tym zaświadczeniem trzeba udać się do lekarza rodzinnego na drugi czy trzeci dzień, ale jak lekarz rodzinny ma wystawić kartę zgonu na bazie zaświadczenia, jeżeli on nie widział zmarłego i nie zna bezpośredniej przyczyny zgonu? - dopytywał radny. MM

Podatek od nieruchomości uchwalony



(RESKO). Mieszkańcy Reska mają już uchwalony podatek od nieruchomości na rok przyszły.

Podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków w roku przyszłym będzie wynosił 0,74 zł. Od gruntów zajętych pod jeziorami, na zbiorniki wodne i retencyjne lub elektrowni wodnych w wysokości – 4,51 zł/ha. Podatek od gruntów pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego w wysokości 0,39 zł/m.kw.

Podatek od budynków lub ich części mieszkalnych uchwalono w wysokości 0,58 zł/m.kw., podatek od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków

mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej uchwalono w wysokości 19 zł, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym w wysokości 10,65 zł/m.kw. O gruntów związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń w wysokości 4,63 zł/m.kw. Podatek od budynków lub ich części pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego w wysokości 6,62 zł. Podatek od budowli uchwalono tradycyjnie w wysokości 2 proc. ich wartości.

Za takimi stawkami zagłosowało 12 radnych, 3 było przeciw. MM

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**PRACA****Powiat łobeski**

Zatrudnię szefa kuchni i kucharza w nowo otwartej restauracji i hotelu Świętoborzec w Łobzie. Tel. 603390317. CV na: hotel@swietoborzec.pl

Powiat świdwiński

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę na nowoczesny sprzęt rolniczy (możliwość zamieszkania). Tel. 887 101 209.

Przyjmę stróża do pracy w gospodarstwie rolnym, rencistę lub emeryta. Tel. 887 101 209.

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E na trasie Polska – Norwegia, Norwegia – Polska. Tel. 607 585 561

Zatrudnię mechanika w Nowogardzie do samochodów ciężarowych, tel. 607 585 561.

INNE**Powiat łobeski**

Zespół muzyczny na każdą okazję - PROMOCJA - tel. 604 221 339

Szybka pożyczka ma dowód osobisty Tel. 604 221 339

Sprzedam piec c.o. 12 kW bdb. stan + regały sklepowe wraz z ładami. Tel. 603 037 940, 695 938 816

Niedrogo sprzedam zdemontowany piec kaflowy. Tel. 667-329-389.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

MOTORYZACJA**Powiat gryficki**

Sprzedam tanio fotel pasażera do Xsary 2 z 2004r. Gryfice Tel. 609 662 729

USŁUGI**Powiat gryficki**

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tanio i dobrze. Tel. 505964520.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

BIZNES**Powiat łobeski**

Sprzedam kpl. linię produkcyjną do stolarki PCV, maszyny w idealnym stanie firmy Schuring. Łobez, tel. 603390317.

NAUKA**Powiat łobeski**

Matematyka pomoc. Łobez Tel. 516 166 301

ROLNICTWO

Kupię byczki, jałówki do 400 kg. Tel. 783-678-070.

Bohnhorst Interhandel
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

MIESZKANIA**Powiat gryficki**

Kołobrzeg - Podczele mieszkanie 2-pokojowe 56 mkw. parter, zamienię na kawalerkę w Gryficach lub sprzedam. Tel. 603-911-921.

Powiat świdwiński

Kępcewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe, 2 pokoje z kuchnią, 40 mkw., po kapitalnym remoncie, bez nakładu finansowego, w Sławoborzu. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Tel. 500 308 446.

Powiat łobeski

Łobez, sprzedam kawalerkę w centrum III piętro. Tel. 794 561 317.

Sprzedam mieszkanie, garaż w Łobzie, 3 pokoje, parter, centrum. Tel. 667 938 340

Stacja do wynajęcia w Łobzie, dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 607 129 519.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Sprzedam dom w Zwierzynku o pow. 76 mkw. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), budynek gospodarczy + działka o pow. 3251 mkw. Tel. 609 809 616

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza do wynajęcia. Tel. 501 894 828.

Powiat gryficki

Garaż do wynajęcia przy ul. Trzygłowskiej. Tel. 91 384 2678, 501 305 767

Garaż murowany przy ul. Litewskiej sprzedam. Gryfice Tel. 609 662 729

Lokal użytkowy I p. centrum Gryfice do wynajęcia. Tel. 504 040 555.

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Powiat drawski

Do wynajęcia pawilon handlowy 27 mkw. na targowisku w Drawsku Pomorskim. Tel. 728 399 105

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855
500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

OBIEKTY / LOKALE NA SPRZEDAŻ

DOBRA - lokal użytkowy, pow. 137,76 mkw	- CENA 93.000 zł
DOBRA - lokal użytkowy o pow. 281 mkw, częściowo zaadaptowany pod przychodnię	- CENA 399.000 zł
LOBEZ - lokal użytkowy w centrum o pow. 42 mkw, parter	- CENA 155.000 zł
LOBEZ - lokal w atrakcyjnej lokalizacji o pow. 111,80 mkw, I piętro	- CENA 559.000 zł
LOBEZ - lokal użytkowy o pow. 116 mkw na parterze, wybudowany w 2007 r.	- CENA 580.000 zł
LOBEZ - teren przemysłowy zabudowany halą o pow. 800 mkw, działka 1776 mkw	- CENA 700.000 zł
LOBEZ - budynek biurowo-administracyjny w zabudowie szeregowej, pow. 227,8 mkw	- CENA 1.100.000 zł
LOBEZ - obiekt - sala widowiskowa, pow. 789 mkw, działka 976 mkw	- CENA 1.380.000 zł
LOBEZ - teren inwestycyjny składający się z 5 działek wraz z zabudowaniami	- CENA 2.400.000 zł
LOBEZ (okolica) - zakład produkcji wyrobów betonowych ze stolarnią	- CENA 1.800.000 zł
INSKO - 3 lokale o pow. 30/49,4/85,1 mkw netto	- CENA 3900 zł/mkw
POLCZYN ZDRÓJ - lokal użytkowy 40 mkw w centrum, parter	- CENA 169.000 zł
RESKO - lokal użytkowy o pow. 19,75 mkw	- 33.000 zł
RESKO - sklep-pub-bar o pow. 200 mkw, parter	- CENA 500.000 zł
RESKO - lokal użytkowy 300 mkw, dotychczas bar, dyskoteka	- CENA 750.000 zł
RESKO - obiekt wielofunkcyjny 438,5 mkw, działka 1682 mkw	- CENA 2.500.000 zł
RESKO (okolica) - lokal o pow. 46 mkw użytkowany dotychczas jako sklep	- CENA 43.000 zł
RESKO (okolica) - dom czasowy - pensjonat o pow. 400 mkw, działka 1515 mkw	- CENA 495.000 zł
WĘGORZYNO - lokal handlowo-usługowy o pow. 57 mkw, działka 113 mkw w centrum	- 180.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - z możliwością adaptacji na mieszkanie, pow. 102,17 mkw	- CENA 100.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) -sklep, bar, dyskoteka o pow. 139,9 mkw, działka 300 mkw	- CENA 150.000 zł

OBIEKTY / LOKALE NA WYNAJEM

LOBEZ (okolica) - lokal pod gabinet stomatologiczny, pow. 36,3 mkw	- CZYNSZ 1.000 zł
LOBEZ (okolica) - gospodarstwo o pow. 169 mkw + 2 hale produkcyjne	- CZYNSZ 3000 zł
PLOTY - lokal użytkowy o pow. 30 mkw, parter	- CZYNSZ 850 zł
RESKO - sklep-pub-bar o pow. 200 mkw, parter	- CZYNSZ 4.000 zł
RESKO - lokal użytkowy 300 mkw, dotychczas bar, dyskoteka	- CZYNSZ 6.000 zł
RESKO - gabinet lekarski o pow. 20,4 mkw, parter	- CZYNSZ 1.200 zł
RESKO - lokal pod gabinet stomatologiczny pow. 20,7 mkw	- CZYNSZ 1.200 zł
RESKO - obiekt wielofunkcyjny o pow. 438,5 mkw, działka 1682 mkw	- CZYNSZ 15.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Podatek rolny niższy w roku przyszłym



(RESKO). W tym roku gmina Resko ma najwyższy podatek rolny, zgodny z maksymalną stawką ministerialną. Radni są już po komisjach i sesji, podczas której uchwalili nową stawkę podatkową na rok przyszły.

Wprawdzie obniżono podatek w porównaniu do roku bieżącego, jednak i tak stawka ta jest bardzo wysoka. W tym roku grupie radnych, będących za obniżeniem podatku rolnego, udało się to osiągnąć. Po dyskusjach podczas komisji wynegocjowano kwotę 63 zł za q żyta, służącej za podstawę do ustalenia podatku rolnego na 2013 rok, czyli ponad 11 zł mniej, niż w roku bieżącym. Wprawdzie jest to podatek

niższy od obecnego, ale i tak wysoki w porównaniu do innych gmin.

Podczas komisji za taką stawką głosowało 9 radnych, przeciw było 5, wstrzymał się jeden radny.

Inaczej głosowano już podczas sesji Rady Miejskiej, gdzie za taką stawką zagłosowało 10 radnych, przeciw było dwóch, natomiast trzech wstrzymało się od głosu.

Część radnych spodziewała się kolejnej dyskusji podczas sesji na temat wysokości stawek podatku rolnego. Być może obecność rolników na sali, a być może przemyślenia kwestii podatkowej pomiędzy komisją a sesją sprawiły, że podczas sesji więcej radnych było przychylnych nowej stawce podatkowej. MM

PAMIĘTAJMY O OSOBACH BEZDOMNYCH

Zbliża się okres zimowy, a w związku z tym trudny czas dla osób pozbawionych dachu nad głową. Bardzo niskie temperatury, a przy tym towarzyszące im opady śniegu i silne wiatry stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia zarówno osób bezdomnych jak i chorych pozbawionych jakiegokolwiek opieki. Osoby takie w okresie zimowym szukają schronienia zazwyczaj w piwnicach budynków, strychach czy też opuszczonych altanach.

Policja apeluje do mieszkańców abyśmy nie byli obojętni wobec takich osób. Poniżej podajemy wykaz schronisk i domów pomocy społecznej w których osoby bezdomne uzyskują pomoc i dach nad głową.

SCHRONISKA
Stowarzyszenie MONAR, Dom dla Osób Bezdomnych i Najuboższych „Markot - Szkoła życia” - 29

miejsce w okresie zimy, dodatkowo możliwość przyjęcia 5 osób w ramach interwencji. Posiłki ciepłe i suchy prowiant wydawane są codziennie na miejscu. 72-315 Resko, Łagiewniki; tel. (91) 39-500-28.

Stowarzyszenie „DIOGENES” - maksymalnie do 30 miejsc w okresie zimy (w tym możliwość przyjęcia 2 osób w ramach interwencji). Schronienie znajdują mężczyźni, kobiety, matki z dziećmi. Posiłki ciepłe i suchy prowiant wydawane są codziennie na miejscu.

73-150 Łobez, Rynowo 27, tel. (91) 39-76-066.

Zakład Opieki Zdrowotnej „Monar” - 30 miejsc w okresie zimy, dla osób uzależnionych w wieku 19-26 lat. Posiłki ciepłe i suchy prowiant wydawane są codziennie na miejscu. 73-150 Łobez, Grabowo; tel. (91) 39-750-00.

Elżbieta Modrzejewska uhonorowana Kryształowym Sercem

(SZCZECIN-ŁOBEZ). Kapituła „Kryształowego Serca”, którą stanowi Prezydium Krajowej Rady Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża w 2012 r. postanowiła w tym roku uhonorować za wybitne zasługi w rozwoju Ruchu Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża Elżbietę Modrzejewską z Łobza. Było to jedyne tego typu wyróżnienie w tym roku.

Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża obchodzone są w listopadzie. Podczas obchodów najbardziej zasłużeni honorowi krwiodawcy otrzymują odznaczenia państwowe nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród najwyższej odznaczonych znalazła się również mieszkanka Łobza Elżbieta Modrzejewska.

Uroczystości wręczenia dyplomu oraz Kryształowego Serca odbyły się w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie 24 listopada.

Elżbieta Modrzejewska przez trzy kadencje była prezesem klubu HDK w Łobzie, jest propagatorem idei świętokrzyskiej i honorowego krwiodawstwa.



Organizowała cykliczne pogadanki w placówkach oświatowych, to ona przez trzy lata była koordynatorem poboru krwi w Łobeskim Domu Kultury. Organizowała zawody wędkarskie dla Klubów: HDK PUK - 14 edycja w roku bieżącym. Była nominowana do nagrody Starosty za rok 2011.

2 lata temu otrzymała odznaczenie Zasłużony dla Zdrowia Narodu.

Wyróżnienie Kryształowe Serce może być przyznane jedynie za wybitne zasługi w rozwoju Ruchu Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża.

Gratulujemy.

MM

Apel o pomoc bezdomnym kotom

Przy ul. Bema w Łobzie wykwa-

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ

Dom Pomocy Społecznej w Resku - 1 miejsce w ramach interwencji. Posiłki i suchy prowiant wydawane są codziennie na miejscu. 72-315 Resko, ul. Wojska Polskiego 40, tel./fax (91) 39-518-30.

POWIATOWE Centrum Pomocy Rodzinie 73-150 Łobez ul. Bema 27 (91) 39-768-41/42.

MIEJSKOGMINNY Ośrodek Pomocy Społecznej 73-150 Łobez ul. Niepodległości 13 (91) 39-750-82, 72-315 Resko ul. Bohaterów Monte Cassino 10 (91) 39-513-96, 72-210 Dobra ul. Rynek 1 (91) 39-141-9173-155 Węgorzyno ul. Sosnowskiego 5 (91) 39-714-09.

GMINNE Ośrodki Pomocy Społecznej, 72-314 Radowo Małe (91) 39-72-102.

terowano mieszkańców, sprzedano budynek, który obecnie jest w remoncie.

Likwidują szopy i dobudówki tego domu, w których chowały się koty zastawione przez ludzi tam zamieszkałych.

Koty rozmnażają się, w tej chwili jest ich osiem. Było więcej, ale część wzięli chętni, część umarła z głodu.

Idzie zima i w chwili obecnej nie mają żadnego schronienia.

Jedni okoliczni ludzie ich dozywają, inni prowadzą tam pieski na dokarmienie, a koty siedzą na drzewach.

Może ktoś przygarnie kotka, albo może zainteresuje się nimi Gmina Łobez?

Regina Jankowska

Łobzianie na Cecyliadzie

W hali widowiskowo-sportowej w Mrzeżynie odbył się 24 listopada 2012 r. finał VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Chrześcijańskiej „Trzebiatowska Cecyliada 2012”.

Festiwal odbywa się w związku z przypadającym 22 listopada Dniem Świętej Cecylii, uznawanej za patronkę muzyki - instrumentalistów, kantorów, chórów oraz wszystkich innych podejmujących codzienną troskę o piękno sprawowanej liturgii.

W tegorocznej Cecyliadzie wzięła udział młodzież z Gimnazjum Integracyjnego im. A. Mickiewicza w Łobzie. Miłą niespodzianką sprawiła Patrycja Jaremkó, uczennica klasy 3e, zajmując drugie miejsce w kategorii solistów młodzieży starszej. Patrycja zaśpiewała pieśń - modlitwę pt. „Czego chcesz od nas Panie” do słów Jana Kochanowskiego.

Oprócz Patrycji wystąpiła też schola gimnazjalno-parafialna Genezaret, która co prawda nie stanęła na podium, ale dała udany koncert w przerwie festiwalu w oczekiwaniu na werdykt. Genezaret porwał do wspólnej zabawy i śpiewu publiczność i inne zespoły.

Warto zaznaczyć wysoki poziom wykonawców (ze Szczecina, Koszalina, Słupska, Kołobrzegu,



Gdańska), którzy musieli przejść eliminacje wstępne, wysyłając nagrania swoich wykonań. Patrycja Jaremkó oraz zespół Genezaret otrzymali dyplomy finalisty festiwalu ogólnopolskiego.

Po posiłku w jednym z ośrodków wypoczynkowych gimnazjaliści mieli okazję zapoznać się z ciekawymi wykonaniami muzyki chrześcijańskiej pełnej radości i natchnienia, a także znaleźli czas na podziwianie plaży w Mrzeżynie. Wróciliśmy w dobrych humorach wiedząc, że każdy tego typu wyjazd podnosi nasz poziom muzyczny i integruje grupę osób, które łączy jedna cecha wspólna - zamiłowanie do muzyki. Opiekunem i jednocześnie instruktorem muzycznym grupy jest Grzegorz Stefanowski. (o)



Doktor Beata Afeltowicz wyjaśnia

Jak odmieniać nazwy?

(ŁOBEZ). Poprosiliśmy doktor Beatę Afeltowicz, aby specjalnie dla mieszkańców gminy Łobez, w szczególności dla mieszkańców Bełcznej, Mesznego i Łobza odmieniła nazwy tych miejscowości przez przypadki.

Prośbę naszą pani doktor spełniła, mamy nadzieję, że odmiana znacznie pomoże zarówno dyrekcji szkoły w Bełcznej, jak i urzędnikom w magistracie.

Doktor Beata Afeltowicz jest ad-

iunktem w Zakładzie Współczesnego Języka Polskiego w Instytucie Polonistyki i Kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jeśli chodzi o nazwę „Łobez”, to już w latach 60. XX wieku językoznawcy wypowiadali się, że jest w niej „e” ruchome i powinna ona odmieniać się następująco:

M. Łobez,
D. Łobza,
C. Łobzowi,
B. Łobez,
N. Łobzem,
Msc. Łobzie,
W. Łobzie.

Jako nazwa miasta w znaczeniu dosłownym nie ma on liczby mnogiej. Przymiotnik: łobeski, nazwa mieszkańca: łobzianin (l. mnoga:

łobzianie), nazwa mieszkanki: łobzianka.

Nazwa wsi „Bełczna” - odmiana przymiotnikowa (od czasu ustaleń Komisji Ustalania Nazw Miejscowych po 1945 r.):

M. Bełczna,
D. Bełcznej,
C. Bełcznej,
B. Bełczną,
N. Bełczną,
Msc. Bełcznej,
W. Bełczno.

Przymiotnik: bełczniański (wg „Monitora Polskiego”: bełczeński), nazwa mieszkańca: bełcznianin, (l. mnoga: bełcznianie), nazwa mieszkanki: bełcznianka.

I nazwa wsi „Meszne” - tu od-

miana jak „Zakopane”, czyli:

M. Meszne,
D. Mesznego,
C. Mesznemu,
B. Meszne,
N. Mesznem,
Msc. Mesznem,
W. Meszne.

Przymiotnik: meszneński („Monitor Polski”: meszeński), nazwa mieszkańca: mesznianin (l. mnoga: mesznianie), nazwa mieszkanki: mesznianka.

W razie potrzeby zawsze można zajrzeć do kilku pozycji, np. Jan Grzenia, Słownik nazw własnych. Ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana, Warszawa 1998.

Słownik nazw miejscowości i mieszkańców z odmianą i poradami językowymi, red. Marek Łaziński, Warszawa 2007, a przede wszystkim: Edward Homa, Słownik normatywny nazw miejscowych województwa szczecińskiego, Szczecin 1987. MM

Podatki w gminach

(POWIAT). Gminy z powiatem lobeskiego są już po uchwaleniu podatków na rok przyszły. Jedynie gmina Węgorzyno ma przed sobą uchwalenie podatku rolnego. Przeanalizowaliśmy ich wysokość na ten rok w 15 gminach naszego regionu oraz w gminach z powiatu lobeskiego na rok przyszły. Różnice są zasadnicze. Powiat lobeski w tym roku przoduje pod kątem wysokości podatków lokalnych.

Zazwyczaj podczas uchwalania podatków zwraca się uwagę na ich wysokość w ościennych gminach na terenie danego powiatu. Tym samym spośród sześciu kategorii podatków, aż trzy najwyższe są w powiecie lobeskim, spośród 15 gmin, które poddaliśmy analizie.

W tym roku najwyższe podatki od budynków związanych z działalnością gospodarczą oraz najwyższy podatek rolny płać mieszkańcy gminy Resko. Tutaj radni uchwalili stawkę zgodną z górną stawką ministerialną. Dla porównania przedsiębiorcy ze Szczecina płać podatek o 37 groszy. niższy, niż przedsiębiorcy w Resku. Mieszkańcy gminy Radowo Małe płać z kolei najwyższy podatek od gruntów z związanych z działalnością gospodarczą, jedynie o 2 grosze niższe od stawki ministerialnej i równy podatkowi obowiązującemu w Szczecinie.

Z kolei mieszkańcy gminy Drawsko płać najwyższy podatek od budynków mieszkalnych i gruntów pozostałych. Mieszkańcom gminy Złocieniec zafundowano z kolei najwyższe podatki od budynków pozostałych, czyli szopek i garaży, niezwykle wysoki podatek z tego tytułu płać również wszyscy właściciele budynków rekreacyjnych na terenie gminy Czaplunek. Najniższe podatki z tej kategorii płać mieszkańcy gminy Gryfice.

Najwyższe podatki od gruntów płać przedsiębiorcy w Złocienicy, ale tylko ci, którzy zajmują się działalnością hotelarską bądź posiadają miejsca kempingowe. Najlepsze warunki pod kątem wysokości podatków z tego tytułu mają przedsiębiorcy w gminie Czaplunek. Właściciele firm, płać za budynki związane z działalnością gospodarczą płać najniższy podatek w Radowie Małym.

Najniższy podatek rolny płać mieszkańcy gmin: Trzebiatowa i Gryfice.

W powiecie lobeskim jedynie gmina Węgorzyno rozróżniła podatników na tych, którzy mieszkają na terenie miasta Węgorzyno oraz na podatników z terenu gminy. W pozostałych gminach takich rozróżnień nie ma. Jedynie gmina Łobez wprowadziła różnice wysokości podatków od budynków pozostałych na budynki gospodarcze i garaże.

Analizując podatki na rok przyszły w wybranych kategoriach łatwo zauważyć, że na sześć wybranych przez nas kategorii podatkowych, aż w połowie przypadków najwyższe stawki podatkowe są w gminie Resko. W tej gminie jedynie podatek od budynków mieszkalnych jest najniższy w powiecie lobeskim. Najwyższy podatek w powiecie płać tu rolnicy oraz właściciele gruntów i budynków pozostałych.

Najwyższy podatek od budynków związanych z działalnością gospodarczą na przyszły rok uchwalono dla mieszkańców Węgorzyna. Najniższy podatek z tego tytułu zapłać mieszkańcy gminy Radowo Małe, różnica na 1.m.kw. wynosi aż 5,05 zł. W gminie Radowo Małe jednak przedsiębiorcy zapłać najwyższy podatek od 1.m.kw za grunty związane z działalnością gospodarczą, bowiem 0,85 zł, najmniej mieszkańcy gminy Węgorzyno – 0,63.

Najniższy podatek rolny w przyszłym roku zapłać rolnicy z gminy Łobez.

Rozróżnienie w wysokościach stawek podatkowych w gminie Czaplunek zostało uargumentowane następująco: różnica pomiędzy stawkami stanowi pomoc de minimis, której udzielenie następuje zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej Nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy de minimis (Dz.Ur. WE L 379 z 28.12.2006r.). MM

Podatki w roku 2012	Podatek od budynków mieszkalnych	Grunty związane z dział. gosp.	Budynki związane z działalnością gospodarczą	Grunty pozostałe	Budynki pozostałe szopki/garaże	rolny
Maksymalna stawka ministerialna	0,70 zł	0,84 zł	21,94 zł	0,43 zł	7,36 m.kw.	74,18 za 1dt
Łobez	0,66	0,79	18,7	0,35	5,38-bud. gosp. 6,03 - garaże	50
Resko	0,58	0,74	21,94	0,39	6,62	74,18
Węgorzyno	0,56	0,67/0,61	18,84	0,3	6,28	50
Dobra	0,59	0,72	18,8	0,26	5,8	62
Radowo Małe	0,62	0,82	13,98	0,23	4,22	57,5
Gmina Świdwin	0,66	0,74	20,9	0,4	4,8	64
Nowogard	0,52	0,69	18,44	0,21	5,37	50
Drawsko	0,7	0,8	18,5	0,43 0,30 - na cele mieszk.	6,5	54
Złocieniec	0,66	0,59 – hotele, obiekty noclegowe, pola kempingowe 0,79 – pozostała działalność	15,36 – hotele, obiekty noclegowe turystyczne, pola kemp., 20,86 - pozostała działalność	0,41	7	51,93
Wierzchowo	0,61	0,65	21,1	0,19	4,83	68,2
Ińsko	0,6	0,78	17,8	0,22	5,03	50
Gryfice	0,6	0,73miasto 0,60 gmina	20,03 16,00 gmina	0,34	6,77miasto 4,21 gmina	48
Trzebiatów	0,6	0,8	19	0,38	6,5	48
Chociwel	0,54	0,65	16,41	0,14	4,8	49
Czaplunek	0,57	0,6	18,71	0,19	6,03 3,66 - od każdego następnego m.kw. powyżej 25 m.kw. bud. Gosp. bud. Na cele rekreacyjne – 7,20 ;	55
Szczecin	0,67	0,82	21,57	0,37	7,28	

Podatki na rok 2013	Od budynków mieszkalnych	Grunty związane z prowadz. Dział. gosp.	Budynki związane z dział.gosp.	Grunty pozostałe	Budynki pozostałe szopki/garaże	Podatek rolny
Stawka maksymalna na ustawa	0,73	0,88	22,82	0,45	7,66	75,86
Łobez	0,69	0,82	18,9	0,36	5,98-bud. gosp. 6,16 garaże	57
Resko	0,58	0,76	19	0,39	6,62	63
Węgorzyno	0,58	0,7 - miasto 0,63 - gmina	19,59-miasto 17,85-gmina	0,31- miasto 0,22 - gmina	6,53	
Dobra	0,61	0,75	19,4	0,28	5,9	63
Radowo Małe	0,64	0,85	14,54	0,24	4,39	57,50 (bez zmian)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Kierujący w stanie po spożyciu alkoholu

13.11.2012 w Radowie Małym mieszkaniec tej wsi kierował autobusem Autosan w stanie po spożyciu alkoholu wyrażonym wynikiem 0,17 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nietrzeźwy kierujący rowerem

13.11.2012 roku o g. 14.15 w Łobzie mieszkanka Łobza kierowała rowerem w stanie nietrzeźwości 1,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Naruszenie zakazu

14.11.br. w Łobzie na ul. H. Sawickiej, mieszkaniec gminy Łobez kierował samochodem Peugeot wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu przez sąd w Łobzie.

Kolizja drogowa

04.11.2012 r. w Resku mieszkaniec gminy Resko cofając samochodem Opel, uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód VW.

Kolizja drogowa

04.11.2012 r. w Runowie Pomorskim mieszkaniec Węgorzyna, kierując samochodem marki Ford, nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód marki Mazda, po czym przewrócił się na dach.

Nietrzeźwy kierujący

04.11.2012 r. w Runowie Pomorskim mieszkaniec Węgorzyna, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,20 mg/l), kierował samochodem marki Ford.

Nietrzeźwy rowerzysta

16.11.2012 r. na drodze Winniki – Cieszyńo Łobeskie mieszkanka gminy Węgorzyna kierowała rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonym wynikiem 0,61 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nietrzeźwy rowerzysta

17.11.2012 r. w Resku mieszkanka gminy Radowo Małe kierowała rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażonym wynikiem 0,30 mg/l; alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nietrzeźwy rowerzysta

17.11.2011 roku na drodze Węgorzyna - Winniki mieszkaniec gminy Węgorzyna kierował rowerem w stanie nietrzeźwości wyrażonym wynikiem 1,26 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Kolizja drogowa

20.11.2012r. w Łobzie na ul. Rapackiego mieszkaniec Szczecina, kierując samochodem marki Ford, nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go pojazdu marki Citroen, który następnie uderzył w nieprawidłowo zaparkowany samochód ciężarowy marki Man.

Nietrzeźwy rowerzysta

20.11.2012 r. na drodze Zapłocie - Grzęzno mieszkanka gminy Dobra kierowała rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonym wynikiem 0,71 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Złamanie zakazu

21.11.2012 roku w Łobzie na ul. Kraszewskiego mieszkaniec Łobza kierował samochodem marki VW, posiadając sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Kolizja drogowa

21.11.2012 r. na drodze W-146 Siedlice – Mieszewo, kierujący samochodem osobowym Peugeot, uderzył w dzika, który wbiegł na jezdnię, powodując uszkodzenie pojazdu.

Kolizja drogowa

22.11.2012r. w Resku przy ul. Bohaterów Warszawy, mieszkaniec gminy Łobez kierujący samochodem marki Seat nie zachował ostrożności podczas manewru cofania, wskutek czego uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód marki Lublin.

Kolizja drogowa

23.11.2012r. na drodze Gostomin - Troszczyńo mieszkaniec Starogardu Szczecińskiego, kierując samochodem Volvo, uderzył w wbiegającego na jezdnię dzika, w wyniku czego uszkodził lusterko boczne.

Naruszenie zakazu

23.11.2012 r. w Węgorzynie, mieszkaniec gminy Węgorzyna kierował motorowerem wbrew sądowemu zakazowi prowadzenia

wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego przez sąd. Ponadto kierował motorowerem, znajdując się po spożyciu alkoholu (0,24 mg/l).

Kolizja drogowa

W dniu 24.11.2012 r. w Resku, mieszkaniec Świdwina, kierując samochodem marki Fiat podczas manewru cofania, uderzył w zaparkowany samochód marki Hyundai, powodując uszkodzenie obu pojazdów.

Nietrzeźwy kierujący

25.11.2012 r. w Węgorzynie mieszkaniec Węgorzyna kierował samochodem marki VW Golf, znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonym wynikiem 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Kierujący po spożyciu alkoholu,

25.11.2012 r. w Węgorzynie mieszkaniec Świdwina, kierował samochodem marki Seat, znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu, wyrażonym wynikiem 0,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nietrzeźwy kierujący

25.11.2012 roku, na drodze K-20, relacji Węgorzyna - Chociwel, mieszkaniec gminy Węgorzyna kierował samochodem marki Ford w stanie nietrzeźwości 0,86 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Kolizja drogowa

25.11.2012 r. na drodze Starogard – Resko mieszkaniec Karpin, kierując samochodem Volvo, uderzył w dzika, który wbiegł na jezdnię, w wyniku czego uszkodzeniu uległ pojazd.

Dziura w drodze od wiosny i nic...

(ŻELMOWO). W tej chwili trwają prace na drodze powiatowej w Żelmowie. Problem polega na tym, że wioska podzielona jest na tych powiatowych i gminnych. Ci, którzy mieszkają przy drodze gminnej, muszą wyprawiać ekwilibrystykę, aby nie połamać sobie nóg albo nie zniszczyć samochodu na potężnej dziurze, znajdującej się na tej drodze.

- Dziura w jezdni jest głęboka na metr. Jest już od wiosny i za żadne skarby nie możemy doprosić się jej załatwienia. Wystarczy, że spadnie deszcz albo posypie śniegiem i nie-

szczęście gotowe. Nie widać jej. Mieszkańcy części wsi, przez którą przechodzi droga gminna, to są jakieś gorszej kategorii? Teraz są prace przy drodze powiatowej w drugiej części wsi. Czy gmina nie mogłaby „dogadać się” z powiatem i załatać tę nieszczęsną dziurę? Czy do Radowa będziemy musieli jeździć przez Gostomin? - pyta mieszkaniec.

Zapewne mogłaby, tylko czy chce? Może akurat spadnie śnieg, ubije się w dziurze i będzie załatane – do wiosny, a potem się zobaczy... Może się nie powiększy, a ludzie się przyzwyczają? MM

Trzeźwa niedziela

W niedzielę policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie prowadzili wzmożone działania na terenie gminy Węgorzyna mające na celu ujawnianie nietrzeźwych kierujących.

Mundurowi od wczesnych godzin porannych kontrolowali pojazdy, poddając kierujących badaniu na trzeźwość. Wyposażeni w urządzenia AlcoBlow policjanci w krótkim czasie mogli sprawdzić stan trzeźwości wielu kierowców.

W wyniku prowadzonych działań prewencyjnych wylegitymowano 121 osób, wśród których było trzech nietrzeźwych kierujących pojazdami mechanicznymi. Jeden z nich znajdował się w stanie po spo-

życiu alkoholu, natomiast pozostali dwaj kierowali pojazdami w stanie nietrzeźwości. „Rekordzista” prowadzącym pojazd na podwójnym gazie był kierowca pojazdu marki Ford, który w wydychanym powietrzu miał 0,86 mg/l alkoholu. Wszystkim trzem nietrzeźwym zatrzymano prawo jazdy. Ponadto w wyniku prowadzonych działań nałożono na kierujących 18 mandatów karnych oraz zatrzymano dowód rejestracyjny. Nietrzeźwi kierowcy będą oczekiwać na rozstrzygnięcie spraw w sądzie. Za przestępstwo to grozi im kara do dwóch lat pozbawienia wolności, natomiast w przypadku wykroczenia jest to kara aresztu bądź grzywny. (kp)

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

**RAJD MIKOŁAJKOWY
NORDIC WALKING**

**NIEDZIELA 02 GRUDNIA 2012 R.
ZBIÓRKA GOD.Z 10:00 przy fontannie w Łobzie**



**TRASA: 12 KM (Łobez - Wysiedle - Suliszewice - Niegrzebia - Łobez)
WPISOWE: 5 zł, członkowie TKKF i niepełnoletni 2,50 zł
W PROGRAMIE: ognisko i poczęstunek na "wyspie"
INFORMACJE: Elżbieta Szczęsny, tel. 509 569 466
Adam Kogut, tel. 607 881 467**

Raid odbędzie się bez względu na warunki pogodowe.
Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków.
Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność.
Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej.



Zapiski z pamięci (cz. 25)

Henry

Jak pracowałem u Erniego, to wielokrotnie słyszałem słowo Henry specjalist, Henry to, Henry tamto. W tym roku miał przyjechać na miesiąc maj. Bardzo ciekaw był tego Henrego. Kumpie nic nie chcieli o nim mówić. Przyjedzie, to zobaczysz. Przyjechał wreszcie.

Chłop jak chłop. Henry miał 7,5 marki na godzinę. Okazało się, że kilka lat temu, gdy Erni wyjechał w połowie sezonu do sanatorium, szefowa bez konsultacji z szefem podniosła mu stawkę do tak wysokiego pułapu. Po powrocie szefa, głupio było im obniżyć mu stawkę i tak zostało. Ale nic za darmo. Henry musiał zarobić na takie wywyższenie. Polegało to na tym, że przez całe 10 godzin pracy Henry miał pomocnika. Pomocnik donosił mu tace z kwiatkami lub je odbierał. Co w tym za problem? A no był i to nie mały. Ja zbierając kwiatki na tacę mogłem się wyprostować i przejść z grządki do wózka i z powrotem. Henry przez całe 10 godzin pracował cały czas zgięty w pół. Moje plecy po godzinie tak piekły, jakby były rozpalone do czerwoności i można na nich było piec placki. Co czuł Henry? Nie wiem. Po tygodniu znienacka wyjechał i obiecał, że to był ostatni raz, jak tu przyjechał.

Pewnego dnia Irek zachorował na grypę. Na naszym stryszku zimno, a on ma 39,8 stopni temperatury. Trzymało go tak trzy doby. Przez cały ten czas szef ani razu nie zapytał się, co z Irkiem, pomimo, że wiedział od szefowej, że chory. Czwartego dnia Irek, pomimo osłabienia, pracował razem z nami. W piątek dostał wypłatę uszczuploną o trzy dniówki.

Deszcz

Pada już trzeci dzień. Ziemia i piasek namokły. Porobiliśmy prace porządkowe pod dachem i nie ma więcej pracy w suchym. Wygonił nas w pole. Ustawiamy doniczki z kwiatami, które przewracają bażanty. Taki lądujący lub startujący bażant zostawiał za sobą ścieżkę wywróconych kwiatów. Gdy grządka miała 3x8 metrów, to wcale nie tak łatwo było uporządkować te kwiaty. A tu do tego ten deszcz. Płaszcz przeciwdeszczowy przecieka na szwach. W kieszeniach woda. Kanapka w kieszeni rozpląnęła się. Stałem na chwilę i myślę - co ja tutaj robię? Spoglądam na zegarek. Minęła kolejna godzina, jest kolejne 6 marek.

Gladiator

Tak brzmi nazwisko mojego nowego pracodawcy. Mówię mu, że ma starożytne nazwisko, prawdopodobnie pochodzenia rzymskiego, z czasów, kiedy to Hamburg był rubieżą cesarstwa. Jest z niego dumny. Praca u niego też ciężka, ale nie muszę pracować w deszczu, kończę punktualnie o 17. W ciągu dnia mam śniadanie i podwieczorek, a w południe godzinna przerwę. Niestety zatrudnienie u niego trwa od maja do czerwca i od września do połowy października. Richard nie ma tyłu kwiatów w uprawie. Jego specjalnością są rabarbar i pomidory. Uprawia je przez cały rok. Np. karpy rabarbaru wykopuje jesienią z ziemi i układa pod stołami w szklarni. W połowie grudnia zaczyna te karpy podlewać ciepłą wodą. Na święta są już długie liście rabarbaru, może trochę za blade. Na święta szykowaaliśmy też w podobny sposób konwalia. Pachniały i wyglądały jak te w maju.

Łapanka

Jest to rodzaj polowania na ludzi. Zazwyczaj powinna odbywać się znienacka. Pomimo, że rząd niemiecki zdawał sobie sprawę, że na terenie ich kraju przebywa i nielegalnie pracuje ok. 800 tys. Polaków, 2 mln Turków i ok. 0,5 mln innych nacji, wszyscy bawili się w ciuciubabkę. Nasi szefowie wiedzieli kiedy będzie łapanka. Na ten dzień albo kazali nam się wynosić albo nas chowali po strychach i innych pomieszczeniach, albo jak Richard - wywozili nas w teren, gdzie pomagaliśmy im rozwozić towar. Oczywiście ten dzień nie był płatny.

Zdarzało się też tak, że gdy jakiś sąsiad doniósł, że tu pracują obco-krajowcy, to łapanka była znienacka i często skuteczna. Złapany dostawał niedźwiadka do paszportu tj. zakaz wjazdu do Niemiec przez rok, a pracodawca 100 tys. marek grzywny. Dlatego też paszport i pieniądze nosiłem na piersi w woreczku przez cały czas.

Pewnego razu wpada do szklarni szefowa krzycząc - policaj. Przez boczne drzwi dałem nura w najbliższe gąszcze rabarbaru. Przesiedziałem tam ponad trzy godziny. Potem okazało się, że alarm był fałszywy. Policja była, ale aby zabezpieczyć ulicę na czas wyładunku ścian nowo powstającego domu.

Wszyscy odetchnęli z ulgą. Do dziś rządy Niemiec i innych krajów udają, że nie ma szarej strefy pracy i nadal ją pielęgnują.